

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 2 marca 2022 r.
sprawy **P. S.**
skazanego z art. 197 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w R.
z dnia 24 maja 2021 r., sygn. akt V Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 14 października 2020 r., sygn. akt II K (...),

postanowił

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
2. **obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

P. S. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 14 października 2020 r., sygn. akt II K (...), za to, że:

I. w dniach 2 i 3 lutego 2020 r. w G., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, stosując przemoc polegającą na duszeniu poduszką, szarpaniu, ciągnięciu za włosy i przytrzymywaniu za ręce doprowadził żonę P. S. do poddania się innym czynnościom seksualnym, polegającym na wkładaniu jej palców do pochwy i odbytu oraz do wykonania innych czynności seksualnych polegających na pocieraniu ręką przez P. S. jego penisa, a także stosując przemoc w ten sam sposób dwukrotnie doprowadził pokrzywdzoną do

obcowania płciowego, czym spowodował u niej obrażenia w postaci stłuczenia obu przedramion, zasinienia - zaczerwienienia palcowatego na kończynach, w okolicy mostka, szyi i żuchwie, które naruszyły czynności narządu ciała pokrzywdzonej na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. czyn z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.,

II. w dniach 2 i 3 lutego 2020 r. w G. pozbawił żonę P. S. wolności wbrew jej woli w ten sposób, że zamknął na klucz drzwi od sypialni, w której przebywał wraz z nią uniemożliwiając jej opuszczenie pomieszczenia, tj. czyn z art. 189 § 1 k.k.

Za czyn opisany w punkcie pierwszym wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 2 lat ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym, a za czyn opisany w punkcie drugim karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy połączył następnie orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności, wymierzając w ich miejsce karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto orzekł nakaz opuszczenia przez oskarżonego lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną P. S. oraz zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 metrów przez okres 3 lat, a także orzekł nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej w kwocie 5000 zł.

Apelacje od powyższego orzeczenia wnieśli dwaj obrońcy P. S. oraz prokurator.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w zakresie rozstrzygnięcia o karze, zarzucając orzeczeniu rażącą niewspółmierną kar jednostkowych i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie P. S. za czyn opisany w punkcie pierwszym aktu oskarżenia kary 2 lat pozbawienia wolności, a za czyn opisany w punkcie drugim aktu oskarżenia kary roku pozbawienia wolności oraz wymierzenie mu kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności i w pozostałym zakresie utrzymanie wyroku w mocy.

Obrońca adw. A. K. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 2, 4, 5 § 2, 7, 410, 170 § 1 pkt 2 i 3, 185c § 2 oraz art. 424 § 1 i 2 k.p.k., a także błąd w ustaleniach faktycznych.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu opisanego w pkt I wyroku, ewentualnie uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K..

Obrońca adw. P. A. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu obrazę art. 167 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych.

Wniósł o przeprowadzenie dowodu z załączonego do apelacji wydruku wiadomości tekstowych przesyłanych za pośrednictwem komunikatora W. pomiędzy pokrzywdzoną a Ł. K. w inkryminowanym czasie, a ostatecznie o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uniewinnienie P. S. od zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z dnia 24 maja 2021 r., sygn. akt V Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchylił orzeczenie o karze łącznej;
- za czyn przypisany oskarżonemu w pkt 1. w miejsce orzeczonych kar wymierzył P. S. karę 2 lat pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

W pozostałej części zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Obrońca skazanego wniosła kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd odwoławczy samodzielnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego w sposób sprzeczny z zasadami wiedzy i prawidłowego rozumowania, polegający w szczególności na przyjęciu, że w niniejszej sprawie zachowanie się oskarżonego P. S. wypełnia znamiona czynu zabronionego pozbawienia wolności, co wynikało z błędnego przekonania Sądu *ad quem*, że pokrzywdzona została pozbawiona wolności przez oskarżonego, w sytuacji gdy pokrzywdzona w nocy z 2 na 3 lutego 2020 r. posiadała aparat telefoniczny, za pośrednictwem którego komunikowała się z Ł. K., co za tym idzie miała możliwość poinformowania organów ścigania o zaistniałym zdarzeniu, podczas gdy Sąd nie poczynił w tymże zakresie jakichkolwiek ustaleń, czego całkowite zbagatelizowanie przez Sąd odwoławczy skutkowało utrzymaniem zaskarżonego wyroku w mocy;
2. naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez

niedostateczne rozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących, że oskarżony nie pozbawił pokrzywdzonej wolności, albowiem pokrzywdzona w czasie kłótni dwukrotnie opuszczała miejsce zamieszkania w celu zabrania swoich rzeczy;

3. naruszenie art. 433 § 1 w zw. z art. 438 pkt. 2 w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie przez Sąd II instancji naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przy ocenie zeznań pokrzywdzonej, a także niedostrzeżenie, że pokrzywdzona miała powód w pomówieniu oskarżonego, bowiem dokonała rozporządzeniem składnikiem majątku wspólnego, co stanowi czyn zabroniony na szkodę oskarżonego, a także oskarżony wystąpił z pozwem o rozwód, zaś przedmiotowe postępowanie ma na celu uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia;

4. naruszenie art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 433 § 1 k.p.k. przez dokonanie mało wnikliwej kontroli odwoławczej i niezasadne zaakceptowanie powierzchownej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd I Instancji, co doprowadziło do nienależytego rozważenia zarzutów zawartych w apelacji obrońcy i w konsekwencji niewystarczające wskazanie powodów, dla których zostały one uznane za nietrafione, co doprowadziło Sąd Okręgowy w R. do ogólnikowego uzasadnienia wyroku;

5. naruszenie art. 4, 7, 410, 424 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. przez dowolną ocenę ujawnionych faktów związanych z ustaleniem, że oskarżony pozbawił pokrzywdzoną wolności, podczas gdy okoliczność ta nie wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie; Sądy I i II instancji okoliczność tę ustaliły na podstawie zeznań pokrzywdzonej, podczas gdy powinna ona zostać ustalona poprzez zażądanie logowań telefonu pokrzywdzonej do stacji BTS celem weryfikacji wyjaśnień oskarżonego;

6. naruszenie art. 4, 7, 410, 424 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. przez niezasadne zaakceptowanie powierzchownej i sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego i pomimo tego poczynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych dotyczących czynu zabronionego, którego miał się dopuścić oskarżony;

7. naruszenie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. przez ograniczenie się wyłącznie do przywołania w uzasadnieniu wyroku poglądu judykatury na okoliczności pozbawienia pokrzywdzonej wolności; Sąd Okręgowy nie odniósł się również do kwestii zamiaru sprawcy w sytuacji, gdy zgodnie z utrwalonym orzecznictwem należało w sprawie zastosować zasadę *lex consumens derogat legi consumptae*;

8. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przez nienależyte rozważenie zarzutu dowolnego ustalenia przez Sąd Rejonowy, iż oskarżony w realiach niniejszej sprawy nie jest sprawcą jakiegokolwiek czynu zabronionego, albowiem obrażenia ciała, które powstały w wyniku wzajemnego szarpania, naruszyły czynności narządu ciała pokrzywdzonej na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, podczas gdy obrażenia, których doznała pokrzywdzona wypełniają znamiona występkę z art. 217 § 1 k.k.;

9. naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. w z w. z art. 7 k.p.k. w z w. 457 § 3 k.p.k. w z w. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości występujących w sprawie na niekorzyść oskarżonego, naruszając podstawową zasadę procedury karnej - *in dubio pro reo*, szczególnie w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy w całości podzielił ocenę materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I Instancji, ponownie rozstrzygając na niekorzyść oskarżonego wątpliwości występujące w materiale dowodowym, które zostały szczegółowo wyeksponowane w apelacji, w szczególności zarzutu dotyczącego oceny zeznań pokrzywdzonej, a zwłaszcza faktu, że pokrzywdzona jest osobą mogącą mieć problemy z postrzeganiem i odtwarzaniem zdarzeń oraz tego co się wokół dzieje, mylnie ustaliła w swojej świadomości przebieg zdarzeń, w szczególności, że po rzekomym przestępstwie popełnionym na jej osobie pokrzywdzona powróciła do pracy, nie korzystała ze zwolnienia lekarskiego, tudzież nie artykułowała najbliższym w czasie rozmowy, że została pozbawiona wolności, a także że oskarżony miał dopuścić się naruszenia nietykalności cielesnej;

10. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w z w. z art. 457 § 3 k.p.k. - poprzez brak rzetelnej analizy zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy oskarżonego P.S., nieodniesienie się do nich w stopniu wystarczającym, jak też nierozważenie części ze stawianych zarzutów oraz brak wskazania, czym kierował się Sąd Okręgowy

stwierdzając, że zarzuty apelacji obrońców są niezasadne, a ogólnikowe odwoływanie się do "prawidłowych ustaleń Sądu I instancji" nie wypełnia w żadnej mierze wymogu szczegółowej analizy orzeczenia Sądu I instancji w porównaniu z oceną zarzutów sformułowanych przez obronę w apelacji. Brak jest w szczególności odniesienia się do treści apelacji w zakresie zachowania pokrzywdzonej względem oskarżonego, zdrady małżeńskiej, chęci odzyskania nieruchomości, sprzedaży ruchomości stanowiącej współwłasność oskarżonego;

11. naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. oraz w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. i art. 458 k.p.k., poprzez zaniechanie uzyskania danych od operatora telefonicznego odnośnie do logowań telefonu pokrzywdzonej do stacji BTS, akt sprawy PK-KR-(...) KPP w K., przesłuchania świadka lekarza opiniującego, co do stanu zdrowia pokrzywdzonej, których przeprowadzenie prowadziłyby do ustalenia, czy obrażenia powstałe u pokrzywdzonej mogły powstać w wyniku zachowania oskarżonego, a także czy pokrzywdzona była rzeczywiście pozbawiona wolności, wobec treści wyjaśnień oskarżonego potwierdzonych przez świadków przesłuchanych w sprawie, w sytuacji gdy dowody przeprowadza się, zarówno na wniosek stron, jak i z urzędu, a przewodniczący kierujący rozprawą ma obowiązek czuwania nad jej przebiegiem tak, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, mimo, że powyższa okoliczność stanowiła przedmiot zarzutu apelacyjnego co doprowadziło do niezbadania okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego;

12. naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 3 lit. d EKPCz poprzez oddalenie przez Sąd Okręgowy w R. postanowieniem z dnia 30 marca 2021 r. wniosku dowodowego obrońcy złożonego na rozprawie odwoławczej o przesłuchanie Ł. K. z uwagi na przyjęcie, że wniosek ten zmierza w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, podczas gdy okoliczność wskazana przez obrońcę miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

Podnosząc powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 14 października 2020 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, stąd jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zarzuty podniesione przez skarżącą okazały się nie tylko bezzasadne w stopniu oczywistym, ale również w części były niedopuszczalne, jako że pod pozorem naruszenia przepisów prawa procesowego atakowały ustalenia faktyczne dokonane przez Sądy I i II instancji, czego stronie na tym etapie postępowania czynić nie wolno (art. 523 § 1 k.p.k.). W tym miejscu trzeba też poczynić generalną uwagę, że Autorka kasacji wielokrotnie sygnalizuje dokonanie przez Sąd odwoławczy błędnych ustaleń faktycznych, podczas gdy Sąd ten w istocie nowych ustaleń nie dokonywał, bowiem zaakceptował ustalenia Sądu *meriti*, zaledwie w niewielkim stopniu uzupełniając materiał dowodowy. Zgodnie z ugruntowanym poglądem Sądu Najwyższego naruszenie reguł określonych w art. 7 k.p.k. przez sąd odwoławczy jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd ten prowadzi własne postępowanie dowodowe i czyni na tej podstawie samodzielne ustalenia faktyczne, ewentualnie dokonuje zupełnie nowej oceny materiału dowodowego, prowadzącej do zmiany wyroku Sądu I instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2019 r., sygn. akt II KK 247/18). W sprawie P. S. Sąd *ad quem* przeprowadził wyłącznie czynność ponownego przesłuchania pokrzywdzonej. Nie dokonywał zaś odmiennej niż Sąd I instancji oceny tak uzupełnionego materiału dowodowego. Lektura wyroków Sądów obydwu instancji wskazuje ponadto na prawidłowe zastosowanie przez te Sądy wymogów z art. 7 k.p.k. przy ustalaniu okoliczności popełnienia czynów przypisanych skazanemu.

W zarzutach nr 1, 2, 5 i 7 skarżąca kwestionuje prawidłowość przypisania skazanemu, że w dniach 2 i 3 lutego 2020 r. pozbawił żonę wolności, zamykając się z nią w sypialni. Zdaniem obrońcy o tym, że fakt pozbawienia wolności P. S. nie miał miejsca świadczą wyjaśnienia oskarżonego oraz dostęp pokrzywdzonej do telefonu.

Z takim stanowiskiem nie można się zgodzić. Do tej kwestii szczegółowo odniósł się Sąd II instancji na s. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Odwołując się do treści zeznań złożonych przez P. S. w trakcie uzupełniającego przesłuchania na rozprawie odwoławczej, trafnie przyjął, że telefon pokrzywdzonej został zabrany

przez jej męża, przebywającego z nią w pokoju i korzystającego z jej konta na komunikatorze. W świetle tych zeznań eksponowany przez obrońcę wątek dotyczący konieczności ustalenia lokalizacji telefonu pokrzywdzonej nie ma znaczenia dla ustaleń co do pozbawienia jej wolności. Przecież skoro oboje małżonkowie byli w tym samym miejscu, zlokalizowanie telefonu nie pomoże w ustaleniu, które z nich dysponowało telefonem. Po drugie, nawet gdyby pokrzywdzona rzeczywiście miała dostęp do aparatu telefonicznego, to nie było to równoznaczne z możliwością swobodnego korzystania przez nią z tego urządzenia i wezwania pomocy. Ponadto, całość zgromadzonego w sprawie materiału wskazuje na to, że to P. S. prowadził konwersację z Ł. K. w nocy, gdy doszło do przestępstwa.

O tym, że doszło do uwięzienia i gwałtu na pokrzywdzonej świadczą przede wszystkim jej depozycje, których wiarygodność kwestionuje Autorka kasacji w zarzucie trzecim. Zeznania P. S. zostały poddane analizie przez Sąd I i II instancji oraz skonfrontowane z pozostałym materiałem dowodowym, w tym opinią biegłego psychologa. W rezultacie obydwie Sądy doszły na podstawie racjonalnych przesłanek do wniosku, że pokrzywdzona złożyła prawdziwe zeznania. Istnienie między małżonkami konfliktu nie budzi zaskoczenia wobec okoliczności ujawnionych w niniejszym postępowaniu. Nie stanowi to jednak wystarczającego motywu do składania przez pokrzywdzoną fałszywych zeznań przeciwko mężowi – jak twierdzi obrońca. W szczególności mając na uwadze, że zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożyła nie P. S., a dokonujący obdukcji jej obrażeń lekarz.

Prawidłowo też Sądy obydwu instancji oceniły wyjaśnienia oskarżonego, w przeważającej części odmawiając im wiarygodności, gdyż przeczyły im pozostałe zebrane w sprawie dowody, w szczególności zeznania świadków i dokumentacja medyczna pokrzywdzonej (zarzut 6 kasacji).

Zarzut błędnego zakwalifikowania czynu skazanego, polegającego na zadaniu pokrzywdzonej obrażeń, odnosi się wprost do wyroku Sądu I instancji, ponieważ wątek ten nie był podejmowany w żadnej z wniesionych w imieniu oskarżonego apelacji. Tak sformułowany zarzut nie może być przedmiotem rozpoznania przez Sąd kasacyjny. Nie ulega jednak wątpliwości, że przypisane P.

S. zachowanie – polegające na duszeniu poduszką, szarpaniu i ciągnięciu za włosy oraz przytrzymywaniu za ręce, co spowodowało u pokrzywdzonej obrażenia w postaci stłuczeń obu przedramion i zasinień na kończynach, w okolicy mostka, szyi i żuchwy - daleko wykraczało poza znamiona czynu z art. 217 § 2 k.k. (ściganego z oskarżenia prywatnego) – proponowanego przez skarżącego zamiast znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie art. 157 § 2 k.k.

Niezasadny jest także zarzut nr 9 dotyczący naruszenia przez Sąd zasady *in dubio pro reo*. Sąd Najwyższy wyjaśniał już wielokrotnie, że wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. – mają występować po stronie sądu, a nie strony postępowania. Zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. może być uznany za skuteczny tylko wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2021 r., sygn. akt II KK 172/20).

Wreszcie błędnie obrońca stawia zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., poprzez oddalenie przez Sąd Okręgowy w R. zgłoszonego na rozprawie apelacyjnej wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie Ł. K.. Należy pamiętać, że to Sąd jest gospodarzem postępowania jurysdykcyjnego i to zawsze w jego gestii pozostaje ostateczna decyzja o dopuszczaniu dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2018 r., sygn. akt III KK 454/17). Ł. K. był już słuchany w postępowaniu sądowym, w aktach sprawy znajduje się również zapis korespondencji prowadzonej z nim przez osobę dysponującą telefonem pokrzywdzonej w noc popełnienia przestępstwa. Treść wcześniejszych zeznań świadka nie wskazuje na fakt, by ponowne jego przesłuchanie mogło doprowadzić do – jak twierdzi skarżąca – weryfikacji twierdzeń pokrzywdzonej, czy dokonania innych istotnych dla sprawy nowych ustaleń faktycznych. Tym samym ocena Sądu odwoławczego o braku potrzeby ponownego przeprowadzenia dowodu z zeznań tego świadka była w pełni zasadna, co przesądza o niesłuszności zarzutu postawionego w pkt 12. Kasacji.

Przeprowadzona przez Sąd Najwyższy analiza przebiegu postępowania w tej sprawie, a w szczególności lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku w kontekście postawionych mu zarzutów, prowadzą do wniosku, że Sądy obydwu

instancji prawidłowo ustaliły sprawstwo oskarżonego w odniesieniu do przypisanych mu przestępstw. Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich kwestii podniesionych w apelacjach, przeprowadził uzupełniające przesłuchanie pokrzywdzonej i skorygował wymierzoną oskarżonemu karę. Przeprowadzona przez ten Sąd kontrola odwoławcza była prawidłowa, bowiem rzetelnie i wnikliwie rozważono wszystkie zarzuty apelacji i podano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlaczego uznano je za niezasadne. To, iż zapadłe orzeczenie nie satysfakcjonuje P. S. nie przesądza o wadliwości zaskarżonego wyroku i zasadności wniesionej przez jego obrońcę kasacji.

Przedstawiona powyżej analiza zarzutów kasacyjnych prowadzi do konstatacji, że mają one przede wszystkim charakter polemiczny oraz kwestionują ustalenia faktyczne. Tym samym żaden z podniesionych zarzutów, mimo ich mnogości, nie mógł doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku, a wniesioną kasację należało oddalić jako bezzasadną w stopniu oczywistym.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, przy czym o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.